

Tygodniowy raport analizy technicznej 2010-01-16

Spis treści

EUR/USD	2
Koszyk PLN	4
EUR/PLN	8
USD/PLN	10
GBP/PLN	15
CHF/PLN	16
JPY/PLN	17
Wybrane pary walutowe	18
W następnym tygodniu	23

KRAJ	%	CPI	Bezrobocie	PKB
USA	0,25	1,80	10,00	2,20
Euroland	1,00	0,90	10,00	-4,00
Anglia	0,50	1,90	7,10	-5,10
Japonia	0,10	-1,90	5,20	4,80
Szwajcaria	0,25	0,30	4,20	-1,30
Kanada	0,25	1,00	8,50	-3,40
Australia	3,75	1,30	5,70	0,50
Nowa Zelandia	2,50	1,70	6,50	-1,30
Polska	3,50	3,30	11,40	1,70
Czechy	1,00	0,50	8,60	-4,10
Słowacja	1,00	0,40	11,40	-4,80
Węgry	6,25	5,20	10,40	-7,90

Wydarzenia minionego tygodnia

USA:

- ✓ grudniowy poziom bezrobocia 10,0%

Euroland:

- ✓ inflacja CPI za grudzień, 0,9%y/y wobec 0,5% y/y
- ✓ nowe zamówienia przem za październik, -14,5% y/y wobec -16,3% y/y
- ✓ listopadowa sprzedaż detaliczna -4,0% y/y wobec -1,3% y/y
- ✓ ostateczny odczyt dynamiki PKB w za 3Q 2009, -4,0% y/y wobec -4,1% y/y
- ✓ listopadowy poziom bezrobocia 10,0% wobec 9,9%

Szwajcaria:

- ✓ dynamika inflacji CPI za grudzień, 0,3% y/y wobec 0,0% y/y
- ✓ grudniowy poziom bezrobocia prognoza 4,2% wobec 4,1%

Wielka Brytania:

- ✓ decyzja BoE w sprawie stóp procentowych, stopy bez zmian na poziomie 0,5%

Słowacja:

- ✓ sprzedaż detaliczna za listopad, -9,8% y/y wobec -10,3% y/y

Polska:

- ✓ bilans płatniczy za listopad

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski

Główny Ekonomista Alpha Financial Services

Eur/Usd – poszerzenie konsolidacji do 1,421,46

Po przełamaniu kilku kolejnych wsparć rynek Euro-Dolara ostatecznie znalazł dno (chwilowe?) na wysokości w okolicach 1,42, po czym rozpoczęła się powolna wspinaczka w kierunku 1,46 (38,2% zniesienie fali spadkowej zapoczątkowanej z poziomu 1,5160). Z tego poziomu zaczął się kolejny krótkoterminowy spadek kursu.

Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest teraz utrzymanie się przez jakiś czas w zakresie 1,42-1,46 i dopiero wybitcie z tej konsolidacji da odpowiedź na pytanie, w którą stronę podąży rynek w średnim terminie.

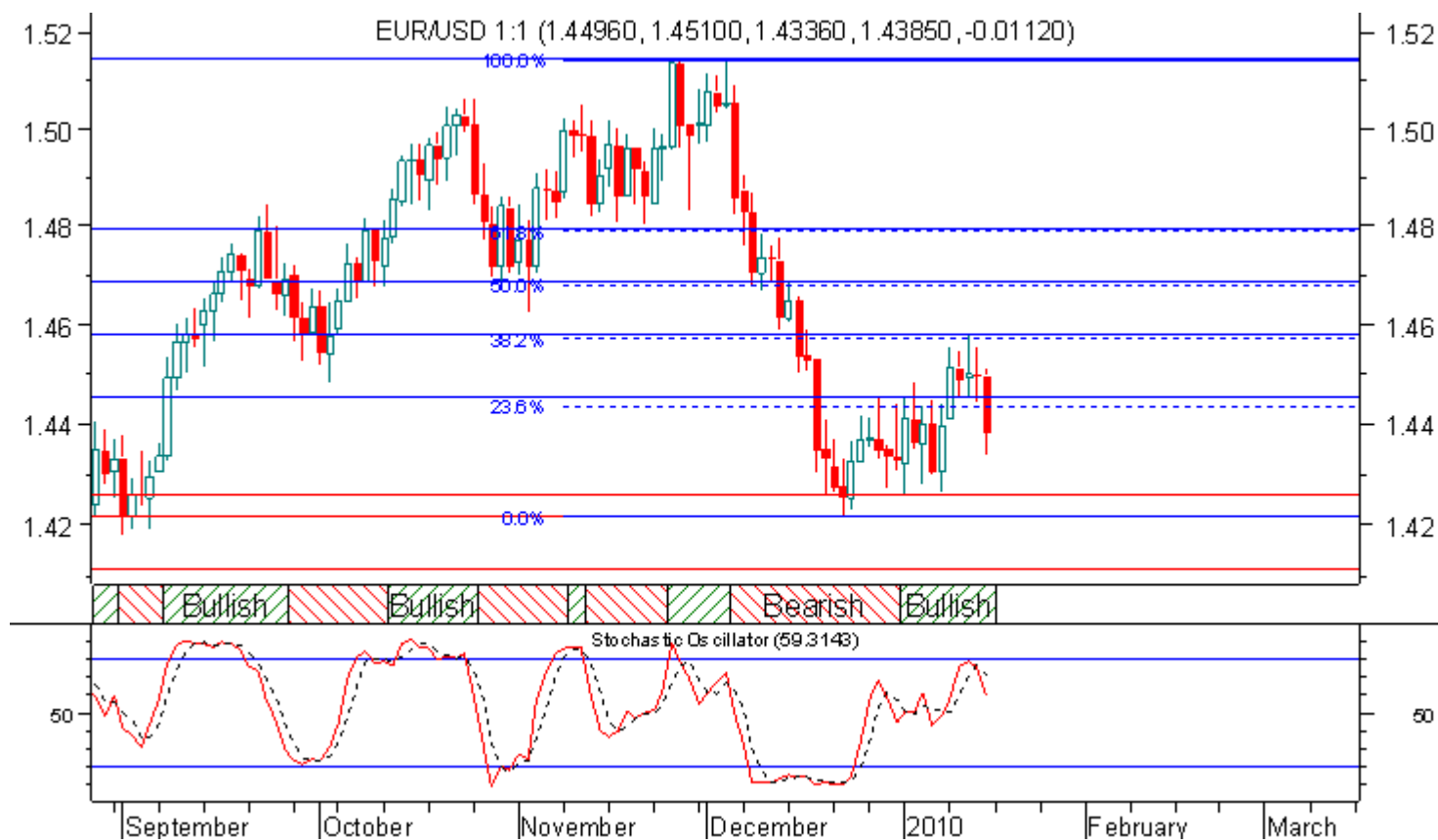
Warto zwrócić uwagę, iż niski poziom notowań Eur/Usd nie oznacza, iż Dolar jest silny. To raczej Euro jest słabe. Euro straciło w oczach inwestorów po tym, jak Grecja ogłasza kolejne

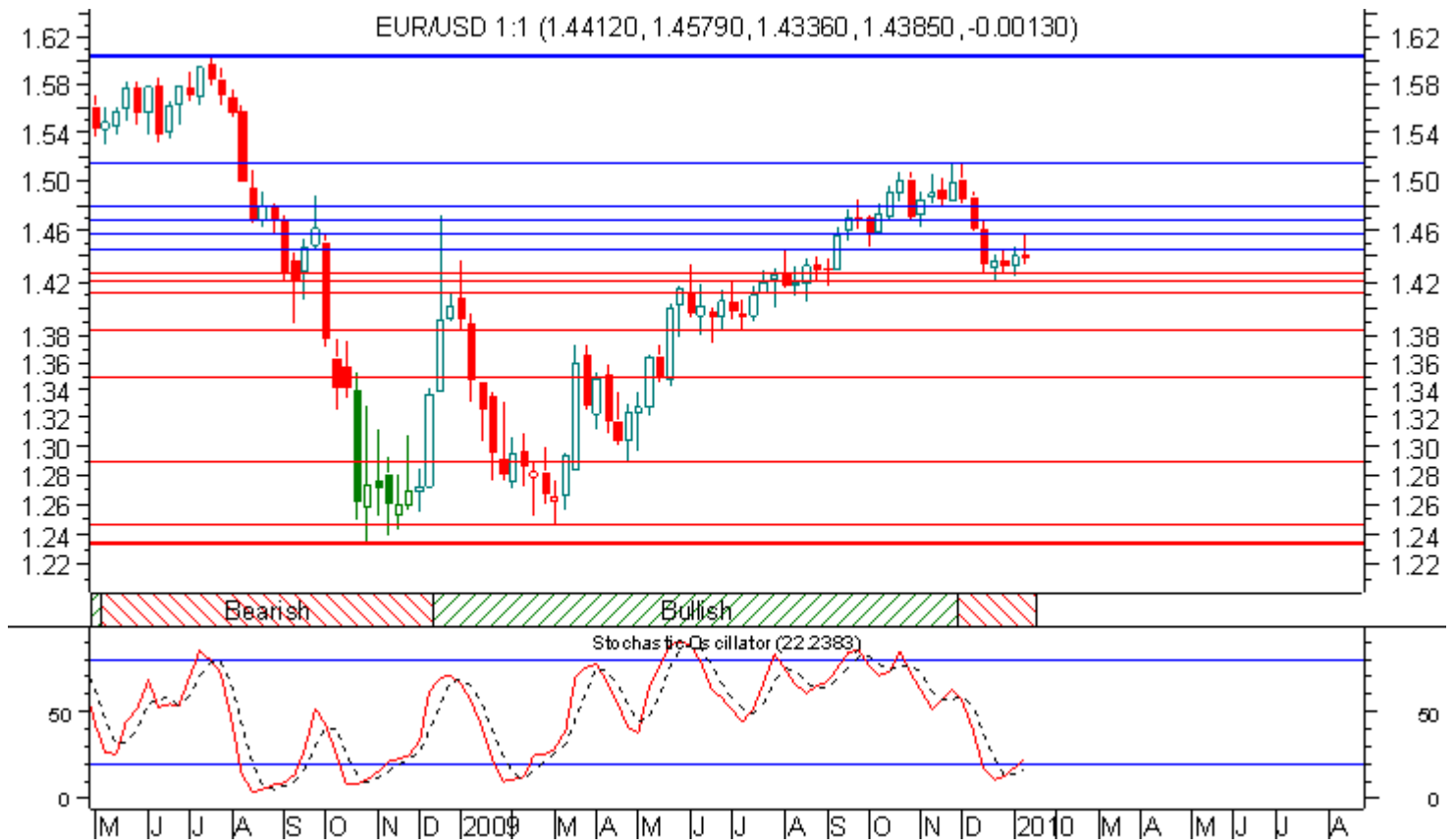
nieciekawe informacje na temat swojej sytuacji płatniczej.

Za chwilę podobne informacje mogą napłynąć z Hiszpanii i Włoch. Z uwagi na fakt, iż klimat inwestycyjny na świecie nadal jest dobry, co wywołuje osłabienie waluty amerykańskiej, należy z dużą ostrożnością podchodzić do pary Eur/Usd. Tutaj bowiem ścierają się ze sobą dwie słabe waluty.

O sile lub słabości Dolara należy więc wyciągać wnioski obserwując inne pary walutowe takie jak: Gbp/Usd, Aud/Usd, Usd/Jpy oraz Usd/Chf.

Innymi słowy notowania Euro-Dolara na jakiś czas przestały pełnić rolę barometru nastrojów inwestycyjnych na świecie.





Na wykresie świec kwartalnych zazaczyłem dwa podobne okresy pod względem kształtu fal. Gdyby podobieństwo miało zadziałać, czekałby nas dalszy proces osłabiania Dolara względem Euro aż do osiągnięcia poziomu 1,65-1,75.



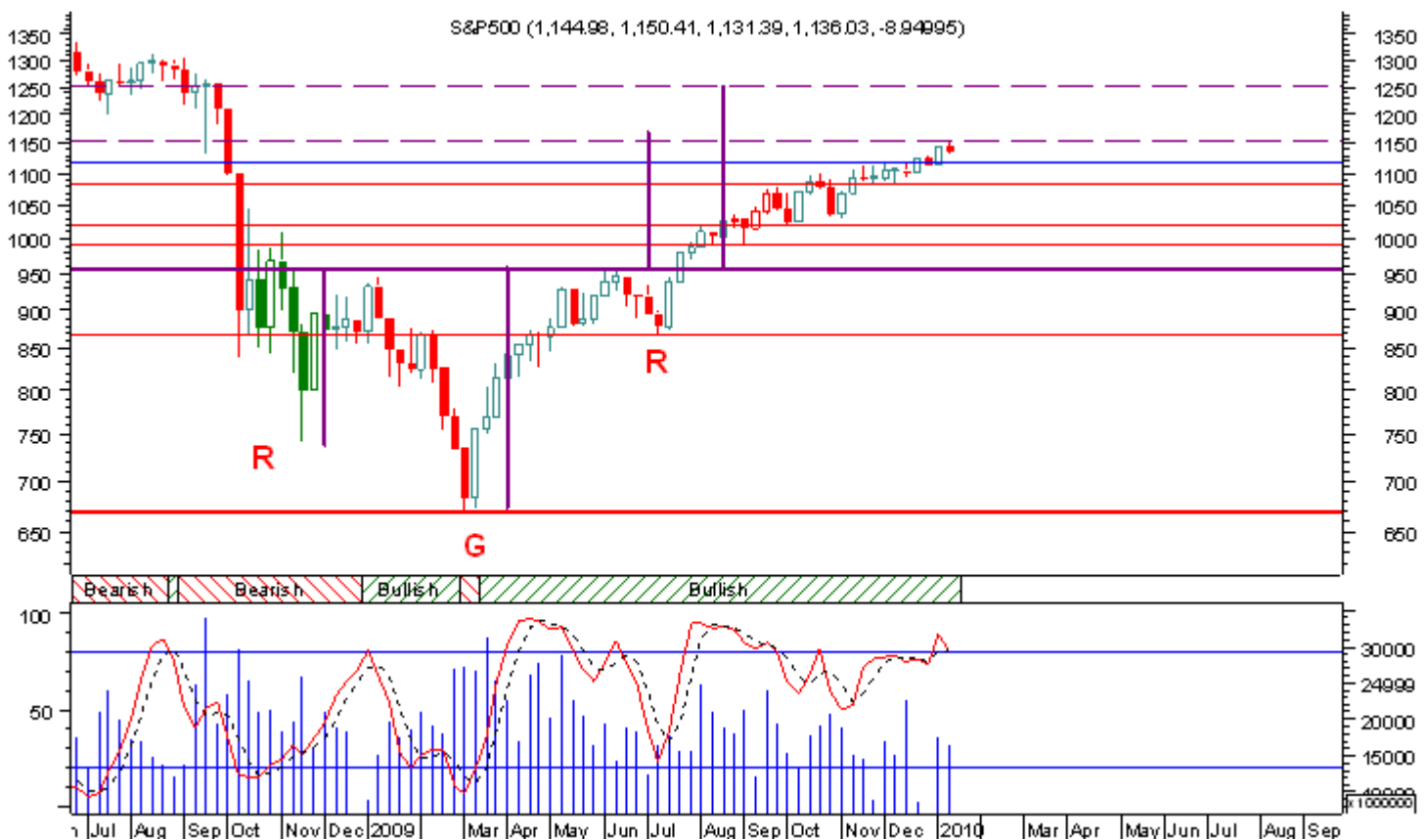
Teraz spójrzmy na wykres indeksu S&P 500 - czyli szeroki rynek akcji amerykańskich. W poprzednich raportach tygodniowych wspomniałem, iż: „Zbliża się okres Świętego Mikołaja. A to zwykle sprawia, iż na rynkach finansowych pojawia się rajd ochrzczony imieniem tego świętego. Dlatego też więcej szans upatruję w zwyżce i wybiciu z tej konsolidacji, co dałoby nowy impuls do wzrostu w kierunku 1145. I tutaj trzeba będzie zachować ostrożność, gdyż jest to pierwszy poziom wynikający z wielkiej odwróconej formacji RGR, którą rysowałem od wielu miesięcy w poprzednich raportach.”.

Dodałem wtedy jeszcze, iż: „Przy tym poziomie część uczestników rynku może zechcieć zrealizować zyski wywołując w ten sposób korektę spadkową. Ale .. gdyby euforia i szal zakupów przełamała zlecenia sprzedaży ze strony tych, którzy zadowolą się zyskami,

wtedy ruch w górę może ulec wydłużeniu aż do 1250 - czyli do drugiego poziomu wynikającego z formacji RGR.”.

Zasięgu wzrostu wynikającego z formacji RGR tak naprawdę należy upatrywać w przedziale 1150-1250. Dolne ograniczenie przedziału wynika z odłożenia od linii szyi wysokości lewego ramienia formacji RGR. Zaś górne ograniczenie przedziału wynika z odłożenia od linii szyi wysokości głowy formacji RGR. Obydwie potencjalne linie zasięgu wzrostu zaznaczyłem poziomymi liniami przerywanymi.

Właśnie dotarliśmy do dolnego ograniczenia przedziału i od tej pory należy zachować większą ostrożność. Niemniej jednak ruch w górę o kolejne 10% jest jak najbardziej możliwy i nie należy przedwcześnie zamykać zyskowych pozycji.



Na kolejnych dwóch wykresach zaznaczyłem podobieństwo dwóch okresów na rynku amerykańskich akcji. Widzimy wykres świec

kwartalnych dla indeksu S&P 500. W latach 1963-1974 mieliśmy do czynienia z kilkoma hossami i bessami tworzącymi tak zwany

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 022 661 74 12, fax: +48 022 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

trójką rozszerzający się. Kolejne bessy kończyły się na niższych poziomach, zaś kolejne hossy na poziomach coraz wyższych.

Teraz jest spora szansa na powtórzenie tego scenariusza. Bessa zakończona w lutym 2009 dotarła niżej niż bessa zakończona w roku 2002 (porównanie do bessy z 1974 roku, która zeszła niżej niż bessa z roku 1970). Szczyty hossy z 2000 oraz z 2007 roku były na tym samym poziomie (porównanie do szczytu hossy z 1972 roku który był wyżej niż szczyt hossy z roku 1968 roku).

Jeśli podobieństwo miałyby zadziałać, to teraz czekałyby nas jeszcze 2 miesiące wzrostów, po czym w pierwszym kwartale 2010 rynek powinien wejść w fazę łagodnej korekty spadkowej trwającej jeden kwartał. Ale po tej korekcie znowu moglibyśmy ruszyć w górę – przez cztery kolejne kwartały.

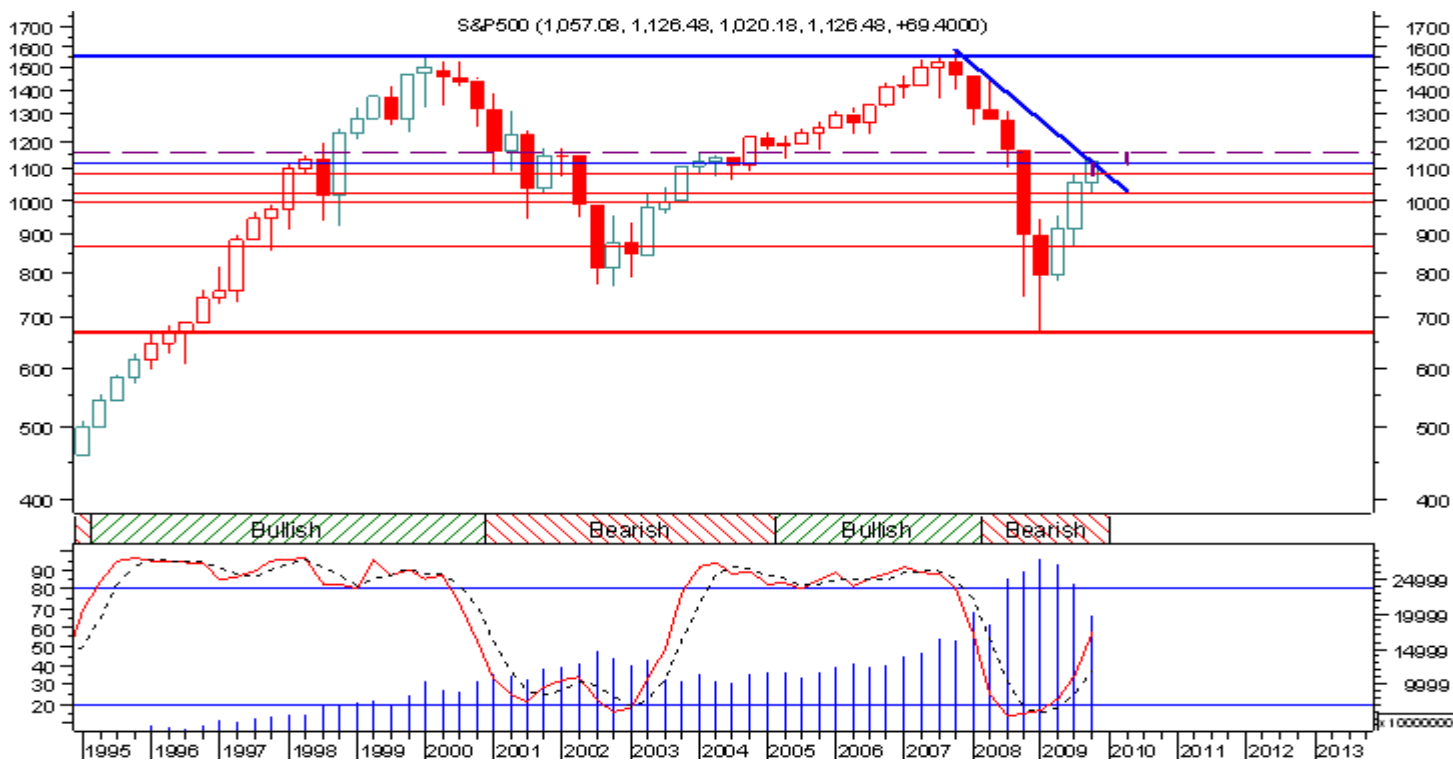
Pozostaje jednak kwestią otwartą, który szczyt i który dołek z lat 1963-1974 jest odpowiednikiem obecnie kształtowanych

szczytów i dołków. Ja przyjąłem, iż dołek z roku 1966 odpowiada małej korekcie spadkowej z 1998 roku. Potem mała korekta spadkowa z 1968 roku odpowiada korekcie z 1999 roku. Idąc dalej szczyt z 1968 roku odpowiada szczytowi hossy internetowej z 2000 roku. Dołek z 1970 roku odpowiada dołkowi z 2002 roku. Szczyt hossy z 1973 roku można przyrównać do szczytu z 2007 roku. Dno bessy z 1974 roku to dno bessy z lutego 2009.

Obecny zaś wzrost z poziomu 666 pkt jest tym samym, co wzrost z poziomu 60 punktów do 110 w latach 1974-1976. Czyli teraz należałoby oczekiwać zatrzymania wzrostów lada miesiąc i kilku lat trendu bocznego.

No właśnie ... i tutaj koliduje to z moim wewnętrznym przeświadczeniem, iż obecna fala wzrostowa dotrze wyżej niż proporcjonalne 1100 punktów. I póki co realizuje się właśnie to co podpowiada mi mój „nos”.





Lata 1994-2013 ?

Poniżej przedstawiam dwie alternatywne prognozy kursu Eur/Usd – prognozy wynikające z równości fal widocznych na wykresie kwartalnym. Poniższe prognozy

postawiłem ponad rok temu i jak na razie wszystko przebiega zgodnie z tym schematem.

Podobieństwo okresów 1985-1993 i 2001-2009

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600	-28	-21	1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	39	44	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600	-29	-37	1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	34	34	1,5700	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900	-31	-31	1,2600	styczeń 11

Prognoza

Alternatywne podobieństwo

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600			1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	1,35-1,24	1,60-1,37	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600			1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	1,40-1,35	1,65-1,60	1,6500	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900			1,2300	styczeń 11

Prognoza

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 022 661 74 12, fax: +48 022 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Diagnoza:

Arcyciekawie rozwija się sytuacja na rynku Złotego. Konsolidacja w zakresie 3,35-3,65 na Koszyku trwa już prawie pół roku. Jeśli przyjąć założenie, iż w tym czasie duży uczestnicy rynku akumulowali polską walutę kupując Złotego i sprzedając waluty zagraniczne (sprzedającymi Złotego i kupującymi walutę zaś byli mali uczestnicy rynku), to po zakończeniu okresu takiej konsolidacji można oczekiwać bardzo silnej fali spadku kursu Euro-Złoty, Dolar-Złoty oraz całego Koszyka walutowego.

Na poniższych wykresach zazaczyłem podobieństwa kilku konsolidacji jakie miały miejsce w ostatnich latach.

Warto zwrócić uwagę z jakiej strony napływają zlecenia sprzedaży walut, a z jakiej strony pojawiają się zlecenia kupna. Wszystkie sygnały wskazują wyraźnie, iż sprzedającymi waluty zagraniczne są głównie zagraniczne banki, zaś popyt na walutę zagraniczną zgłaszają banki polskie. Być może polskie banki kupują walutę pod zlecenia ich klientów (eksporterzy odkupują walutę wcześniej sprzedaną na termin, importerzy kupują walutę w dużych ilościach poprzez transakcje forward, spora grupa polskich inwestorów gra na osłabienie Złotego za pośrednictwem polskich banków). Ale możliwe jest też, że polskie banki przeważają długą pozycję walutową w swych bilansach, będąc przeświadczonymi, iż Złoty jest skazany na osłabienie.

Moja perspektyw dla Złotego jest dokładnie przeciwna i zgodna z ocenami zagranicznych inwestorów, którzy widzą spory potencjał na umocnienie Złotego.

W tym tygodniu poznamy informacje na temat dynamiki grudniowej produkcji przemysłowej w Polsce w porównaniu do grudnia 2008. Jako, że w grudniu 2008 poziom produkcji był katastrofalnie niski, mnożna się spodziewać dwucyfrowej dodatniej dynamiki grudzień do grudnia.

To może dać kolejny impuls na umocnienie Złotego, wręcz euforyczną reakcję tłumu.

Kolejną ważną informacją jest wynik przetargu sprzedaży obligacji dwuletnich, jakie zaoferowało w środę Ministerstwo Finansów. Popyt na te obligacje był ponad 3-krotnie wyższy niż podaż ze strony MF i wyniósł ponad 16 miliardów Złotych. To rekordowy popyt w historii polskiego rynku obligacji.

Kolejne ważne spostrzeżenie. Kupującymi te obligacje (zarówno na przetargach jak też potem na rynku wtórnym) są głównie banki zagraniczne. Polskie banki sprzedają obligacje. Ale co ciekawe robią to dlatego, iż zmieniają strukturę swoich aktywów w bilansie. Banki zdecydowały zwiększyć akcję kredytową dla przedsiębiorstw. A to oznacza konieczność zmniejszenia udziału bezpiecznych papierów w ich portfelach.

Ze sprzedaniem tych obligacji po dobrych cenach nie ma problemu, gdyż zagraniczne banki bardzo chętnie kupują każdą ilość obligacji wystawionych na sprzedaż przez banki polskie.

I jeszcze jedna ważna informacja. Właśnie poznaliśmy bilans płatniczy Polski za listopad. Pierwsze wrażenie po przestudiowaniu tych danych NBP mogło być nieciekawe. Deficyt płatniczy wyniósł bowiem prawie 1,3 mln EUR.

Ale po dokładniejszym studium zaprezentowanych przez NBP danych obraz zaczął się jawić w różowych kolorach. Po pierwsze bowiem mocno zrewidowano na korzyść eksportu dane za październik (błąd obliczenia w październikowych danych?). Po drugie w listopadzie pojawiła się jednorazowa duża transakcja wypłaty dywidendy przez PZU na rzecz EUREKO. Jak wiemy była to dywidenda skumulowana z wielu lat oraz dodatkowa rekompensata wypłacona ze strony Rządu na rzecz EUREKO. Gdyby odjąć tę jednorazową dużą transakcję transferu waluty poza granice Polski, to bilans płatniczy mógłby okazać się dodatni.

I to chyba właśnie to spostrzeżenie spowodowało nagły zapal zagranicznych inwestorów do jeszcze śmielszego kupowania Złotego.

W efekcie tego kurs Euro-Złoty zbliżył się do poziomu 4,00 i teraz zacznie się robić nerwowo na rynku.

Z jednej strony mamy bowiem sporą grupę eksporterów, którzy nie posiadają żadnego ubezpieczenia na wypadek umacniania się Złotego. Ta grupa eksporterów przetrzymuje od kilku miesięcy walutę na rachunkach dewizowych i mogą spanikować (czyli w popłochu sprzedać) wszystkie posiadane waluty w chwili gdy kurs Euro na trwałe spadnie poniżej 4,00.

Z drugiej zaś strony mamy równie spora grupę importerów, którzy aż palą się do tego, by po cenach z okolic 4,00 kupić walutę nawet na cały rok naprzód by w ten sposób zabezpieczyć przyszłe faktury.

No i mamy jeszcze grupę eksporterów, którzy spekulacyjnie kupują walutę. Tak tak, to nie pomyłka. Skoro żal było sprzedać walutę z eksportu po cenach 4,10-4,20, to teraz tym bardziej trudno jest podjąć decyzję o sprzedaży waluty. Wtedy to do głowy przychodzą pomysły, by walutę kupić, bo przecież taka tania!

Dlatego też z uwagą należy obserwować zachowanie rynku. Jeśli pomimo dużych zleceń kupna waluty ze strony naszych krajowych uczestników rynku, kurs Euro zdoła przebić się poniżej poziomu 4,00, znaczyć to będzie iż zagraniczni inwestorzy są mocno zdeterminowani by kupować polskie akcje, obligacje oraz nieruchomości, a ich zlecenia kupna Złotego są wielokrotnie większe niż zlecenia kupna waluty ze strony polskich podmiotów.

Robi się więc arcyciekawie. Póki co zakładam, iż do czwartku kurs Euro raczej nie spadnie poniżej 4,00 i do takiego przełamania wsparcia

dojdzie dopiero w czwartek po publikacji danych o produkcji przemysłowej w Polsce.

W raportach specjalnych przedstawię dalszy plan działania dla importerów oraz eksporterów na najbliższe miesiące. Ale już teraz przestrzegam eksporterów, by NIE KUPOWALI WALUTY! Ale również by nie sprzedawali posiadanych ubezpieczeń. Przykładowo jeśli eksporter posiada opcje PUT 4,60 pojawia się wielka pokusa by zrealizować pokaźny zysk i sprzedać te opcje otrzymując 60 groszy premii od każdego Euro nominału. Sprzedanie ubezpieczenia nawet jeśli daje to zysk, nie jest dobrym rozwiązaniem i nie pochwalam takich decyzji. Są lepsze metody by zarobić kilka dodatkowych groszy każdego kolejnego miesiąca. Ale na ten temat napiszę w raportach specjalnych oraz w komunikatach rozsyłanych przez SMS.

Sporo też opowiem na ten temat na najbliższym szkoleniu jakie odbędzie się 29 stycznia w Toruniu. Wszystkich zainteresowanych wzięciem udziału w tym szkoleniu już teraz gorąco zapraszam.

Przejdźmy teraz do analizy technicznej.

Wykresy świec dziennych i tygodniowych wskazują na trend boczny. Lecz coraz większymi krokami zbliża się wybitcie dołem z półrocznej konsolidacji. Jeśli kurs Koszyka spadnie poniżej 3,37, a kurs Euro poniżej 4,00, rynek powinien nabrać nowego mocnego impulsu na umocnienie Złotego. Gdyby do tego doszło, to kolejne wsparcia mogące powstrzymać spadek kursu Koszyka (Euro) znajdują się na wysokości 3,31 (3,90), potem na 3,23 (3,81).

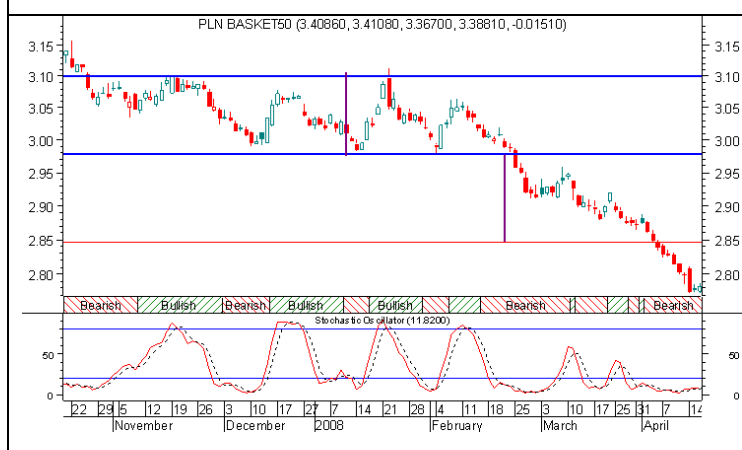
Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie wcześniejsze podobne konsolidacje na Koszyku. Pierwsza miała miejsce w 2007 roku. Druga konsolidacja budowała się na przełomie 2007/2008 roku. Obecna konsolidacja jest bardzo podobna do tych dwóch poprzednich.



Konsolidacja 2007



Konsolidacja 2009



Konsolidacja 2007/2008



Konsolidacja 2009

Poniżej przedstawiłem prognozy dla rynku Euro-Złoty oraz Dolar-Złoty.

Zamiast na prognozy punktowe, sugeruję zwracać baczniejszą uwagę na prognozy przedziałowe i określające kierunek oraz tendencję.

Trudno odgadnąć, gdzie w przyszłości może znajdować się kurs waluty. Znacznie łatwiej odgadnąć, gdzie taki kurs NIE POWINIEN się znajdować. I właśnie to stwierdzenie pomogło mi na początku 2009 roku. Nie wiedziałem, gdzie zawędruje kurs Eur/Pln. Za to byłem niemal pewny, iż w tym miejscu (okolicie 5 Złotych za Euro) kurs nie powinien się utrzymać, i że jest to tylko chwilowa aberracja wywołana paniką ze strony eksporterów

chcących za wszelką cenę odkupić walutę, którą wcześniej sprzedali oni na termin pod postacią transakcji forward lub transakcji opcyjnych.

Idąc dalej tym tropem. Uważam, iż kurs Euro-Złoty nie powinien się utrzymać powyżej 4,00, i jedynie kwestią czasu jest, byśmy na trwałe zeszli poniżej tego poziomu.

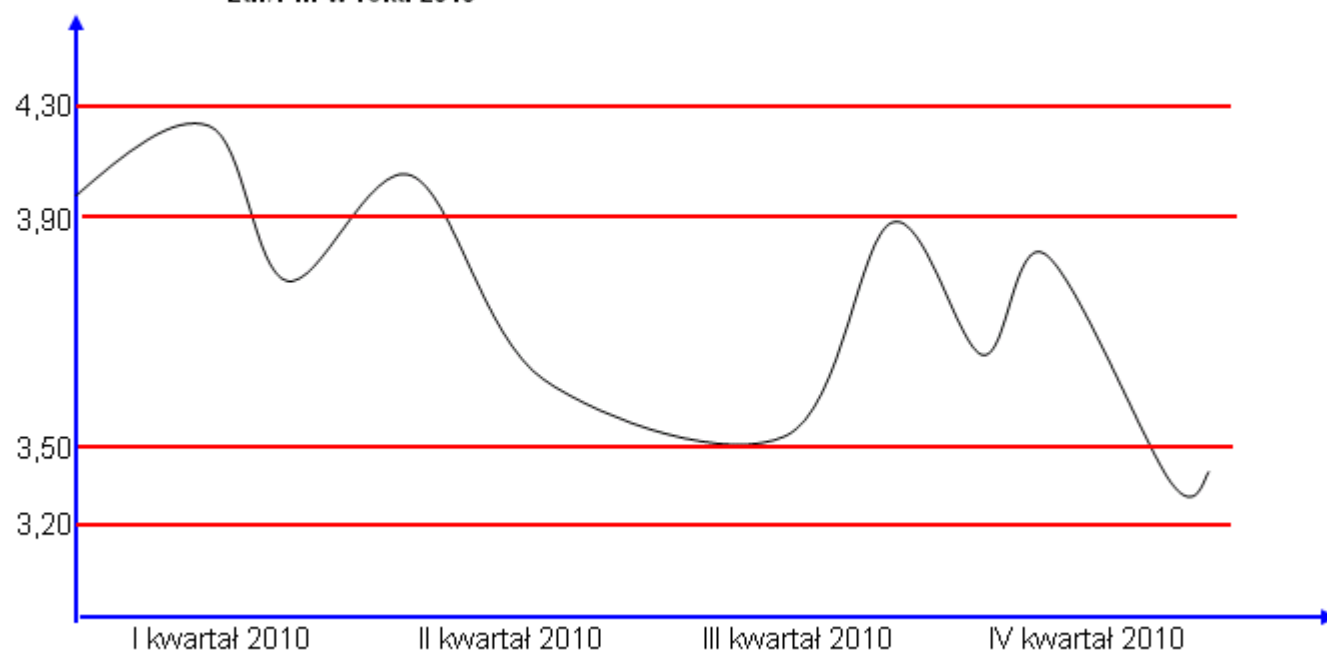
Spójrzmy teraz na poniższą tabelę, w której zapisałem oczekiwane przeze mnie poziomy notowań kursu Złotego w relacji do Euro oraz do Dolara. Ponownie podkreślę, iż o wiele więcej informacji odczytacie Państwo z pozycji „min w danym kwartale” oraz „max w danym kwartale”.

2010-03-31 | 2010-06-30 | 2010-09-30 | 2010-12-31

EURPLN prognoza na ostatni dzień kwartału	3,90	3,80	3,70	3,40
min w danym kwartale	3,80	3,70	3,50	3,30
max w danym kwartale	4,20	4,10	3,80	3,85

USDPLN prognoza na ostatni dzień kwartału	2,52	2,62	2,64	2,43
min w danym kwartale	2,38	2,24	2,33	2,28
max w danym kwartale	3,00	2,83	3,04	3,08

Eur/Pln w roku 2010



	Kurs bieżący (bid)	3,4350	4,0527	2,8173	2,7473	4,5819
Poziom Eur/Usd - constans	1,4385	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,8845					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0255					
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,6300	4,2828	2,9772	2,9032	4,8420
	Drugi poziom oporu (bid)	3,5800	4,2238	2,9362	2,8632	4,7753
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,4600	4,0822	2,8378	2,7672	4,6153
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,3700	3,9760	2,7640	2,6953	4,4952
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,3100	3,9052	2,7148	2,6473	4,4152
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,2300	3,8108	2,6492	2,5833	4,3085

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 1 miesiąc płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 3 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 6 miesięcy płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 18 miesięcy przychodów

Eur/Pln – wybicie dołem z konsolidacji – zasięg spadku 3,75

Euro-Złoty podobnie jak cały Koszyk nadal znajduje się w konsolidacji, która teraz uległa rozszerzeniu do 30 groszy. Dół konsolidacji to 4,03 zaś góra to 4,33.

Powoli wybijamy się dołem z tej półrocznej konsolidacji i potrzebne jest już tylko przebicie poziomu 4,00, aby zaczęła realizować się średnioterminowa fala umocnienia Złotego.

Zasięg wybicia z tej konsolidacji to okolice 3,75. To znany wszystkim poziom, który w latach 2006 i 2007 wielokrotnie powstrzymywał dalsze umacnianie Złotego.

Pamiętać jednak należy, iż zanim dotrzemy w okolice 3,75, po drodze mamy ważny poziom wsparcia w przedziale 3,85-3,95 (minimum z początku stycznia 2009 oraz zniesienia Fibonacciego).



ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 022 661 74 12, fax: +48 022 661 74 20
www.alphaafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

Usd/Pln – w kierunku 2,70

Tutaj widzimy nieco inny typ konsolidacji, konsolidację w kształcie rozszerzającego się trójkąta. Przy czym górne ograniczenie konsolidacji jest poziome na wysokości 2,95, zaś dolne ograniczenie systematycznie się obniża. Świadczy to o większej determinacji ze strony sprzedających Dolara.

Na ostatni podskok w okolicie 2,9 długo czekali eksporterzy, którzy wreszcie mogli zabezpieczyć swoje plany finansowe (budżetowe) na rok 2010 korytarzem z daszkiem. Przypomnę może, iż dół tego korytarza to 2,70 (kupione opcje PUT), Goła korytarza to 3,10 (wystawione opcje CALL) i dodatkowo ubezpieczone to wszystko daszkiem 3,30 (kupione opcje CALL).

Teraz ze spokojem będzie można realizować swoje plany finansowe w roku 2010 wiedząc,

iż w najgorszym razie Dolary będą zamieniane na Złote po kursie 2,70. Zaś w razie wzrostu kursu Usd/Pln górny poziom kursu wymiany jest NIEOGRANICZONY. Szczegółowo na ten temat napisałem w kilku ostatnich raportach specjalnych.

Co teraz? Teraz czekamy ze spokojem na rozwój wydarzeń.

Jeśli kurs Dolara spadnie w okolicie 2,60 (czego się spodziewam w ciągu kilku tygodni), to wtedy importerzy będą mieli okazję do tego by zabezpieczyć pierwsze półrocze 2010 kupionymi opcjami CALL 2,40. Powinny one wtedy kosztować nie więcej niż 30 groszy. Szerzej na ten temat napiszę w raporcie specjalnym.



Gbp/Pln – konsolidacja 4,50-4,80

Nadal poruszamy się w obrębie konsolidacji 4,50-4,80. Będzie tak do czasu, aż Euro-Złoty określi kierunek wybiecia (ale raczej będzie to wyjście dołem). Na świecie Funt traci na wartości i raczej nie prędko wróci do łask inwestorów. A to oznacza, iż spadek poniżej 4,00 w tym roku staje się coraz bardziej prawdopodobny.



Chf/Pln – konsolidacja 2,67-2,85

Tutaj mamy do czynienia z równie szeroką konsolidacją jak na wcześniej opisywanych parach. Teraz wysoce

prawdopodobny jest spadek w kierunku dolnego ograniczenia tej konsolidacji – czyli do 2,66.



Wybrane główne pary walutowe

Euro-Funt Uwaga na wybicie dołem poniżej 0,8850. Mamy sygnał do gry na spadek kursu Euro w relacji do Funta. Ale trzeba zachować ostrożność.



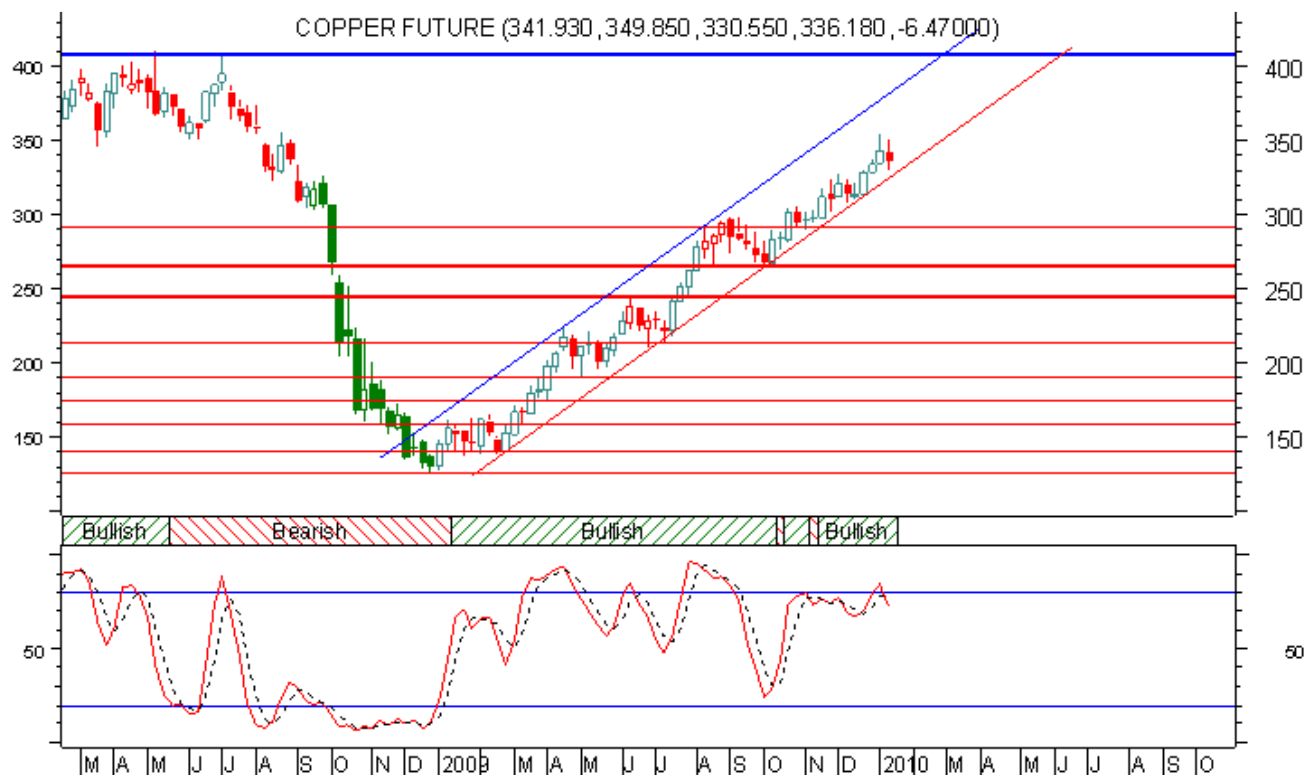
Euro-Frank Uwaga na wybicie dołem poniżej 1,5000. Mamy sygnał do gry na spadek kursu Euro w relacji do Franka. Ale trzeba zachować ostrożność.



Rynek ropy Po przebiciu poprzedniego szczytu na wysokości 80 Dolarów za baryłkę, pojawiła się korekta spadkowa. Ale trend rosnący nadal się utrzymuje. Po zakończeniu korekty (okolice 75?) spodziewam się kolejnego ruchu w górę w kierunku 86. Przy zajmowaniu długich pozycji należy pamiętać o liniach obrony (stop-loss) ustawionych nieco poniżej 70.



Rynek miedzi. Tutaj widzimy bardzo silny trend rosnący. Zmierzamy nieuchronnie w kierunku historycznych rekordów cenowych.



Rynek złota. Sytuacja podobna jak na indeksie S&P 500 taka sama formacja odwróconej Głowy z Ramionami. Pierwszy poziom wynikający z tej formacji został już osiągnięty (1200 Dolarów za uncję). Jeśli rynek wybije ten szczyt, to ruch w kierunku 1400 (drugi poziom wynikający z formacji ORGR) stanie się nieuchronny.



Podsumowanie

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd korekcyjnego wzrostu w kierunku 1,4600.
2. rynek ropy naftowej – wzrostu w kierunku 85 z wysokim prawdopodobieństwem przebicia tego oporu w górę
3. rynek miedzi – silnej fali wzrostowej,
4. rynek złota – wzrostu w kierunku 1200 z wysokim prawdopodobieństwem przebicia tego oporu i dalszej zwyżki w kierunku 1400,
5. na rynku Euro-Złoty spadek w kierunku 4,00 i w razie przebicia tego wsparcia **przyśpieszenie ruchu w dół w kierunku 3,75 z lokalnym zatrzymaniem w okolicach 3,85-3,95.**

W nowym tygodniu

- ✓ 11 styczeń – dynamika inflacji CPI w Czechach za grudzień, prognoza 1,0% y/y wobec 0,5% y/y
- ✓ 11 styczeń – grudniowy poziom bezrobocia w Czechach, prognoza 9,3% wobec 8,6%
- ✓ 11 styczeń – listopadowa produkcja przemysłowa na Słowacji, prognoza 2,0% y/y wobec -3,8% y/y
- ✓ 12 styczeń – bilans handlowy w Wielkiej Brytanii za listopad, prognoza -3,0 mld GBP wobec -3,2 mld GBP
- ✓ 12 styczeń – listopadowy bilans handlowy w Kanadzie, prognoza 0,7 mld CAD wobec 0,4 mld CAD
- ✓ 12 styczeń – bilans handlowy w USA za listopad, prognoza -34,8 mld USD wobec -32,9 mld USD
- ✓ 13 styczeń – listopadowa sprzedaż detaliczna w Czechach, prognoza -2,2% y/y wobec -4,7% y/y
- ✓ 13 styczeń – grudniowa dynamika inflacji CPI na Słowacji, prognoza 0,7% y/y wobec 0,4% y/y
- ✓ 13 styczeń – produkcja przemysłowa w Wielkiej Brytanii za listopad, prognoza -6,1% y/y wobec -8,4% y/y
- ✓ 13 styczeń – zamówienia nowych maszyn w Japonii za listopad, prognoza -10,1% y/y wobec -21,0% y/y
- ✓ 13 styczeń – dynamika inflacji CGPI w Japonii za grudzień, prognoza -3,9% y/y wobec -4,9% y/y
- ✓ 14 styczeń – listopadowa produkcja przemysłowa w Eurolandzie, prognoza -8,4% y/y wobec -11,1% y/y
- ✓ 14 styczeń – decyzja ECB w sprawie stóp procentowych, prognoza stopy bez zmian na poziomie 1,0%
- ✓ 14 styczeń – ostateczny odczyt listopadowej produkcji przemysłowej w Czechach, prognoza 0,2% y/y wobec -7,2% y/y
- ✓ 14 styczeń – dynamika inflacji CPI w Polsce za grudzień, prognoza 3,6% y/y wobec 3,3% y/y
- ✓ 15 styczeń – grudniowa dynamika inflacji CPI w Eurolandzie, prognoza 0,9% y/y wobec 0,5% y/y
- ✓ 15 styczeń – listopadowy bilans handlowy Eurolandu, prognoza 5,0 mld EUR wobec 6,3 mld EUR
- ✓ 15 styczeń – dynamika inflacji CPI w USA za grudzień, prognoza 2,8% y/y wobec 1,8% y/y
- ✓ 15 styczeń – produkcja przemysłowa na Węgrzech za listopad, prognoza -9,3% y/y wobec -10,8% y/y
- ✓ 15 styczeń – grudniowa inflacja PPI w Czechach, prognoza -1,0% y/y wobec -2,4% y/y
- ✓ 15 styczeń – bilans płatniczy w Polsce za listopad, prognoza -975 mln EUR wobec -991 mln EUR

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl